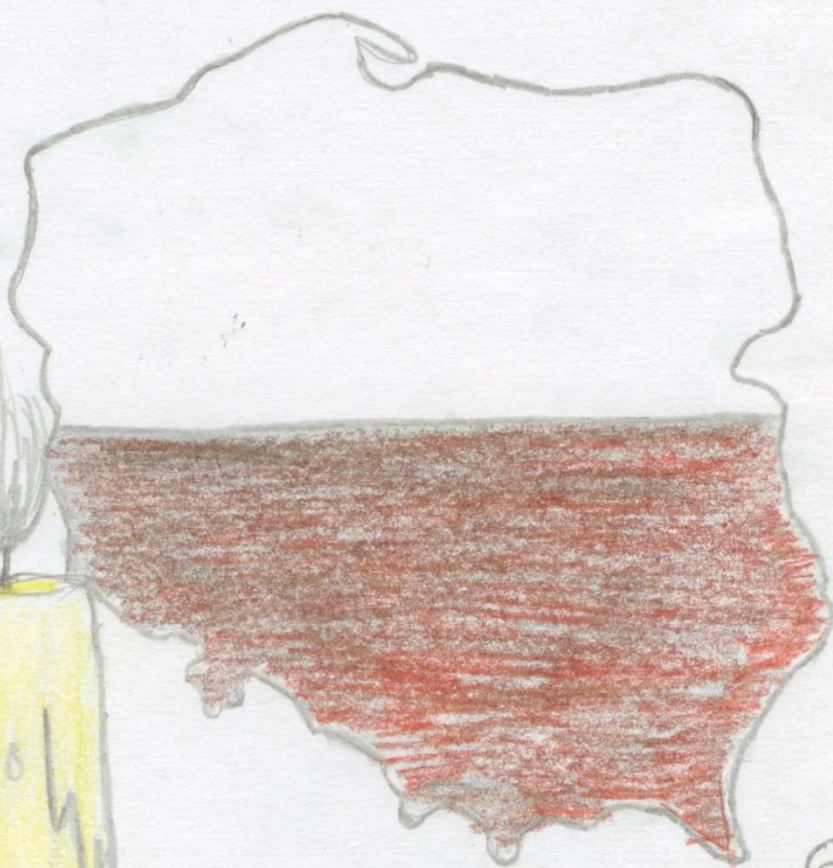


Gimek

11.11.1918r.

№ 2 (13) LISTOPAD 2008
Gimnazjum w Nowej Szwiczej
NIERĘGULARNIK



Polska
była
wolna...

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Jak wszyscy zapewne wiemy w tym roku dnia 11 Listopada obchodziliśmy dziewięćdziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W roku 1918 zostały przekazane Józefowi Piłsudskiemu przez Radę Regencyjną zwierzchnictwa nad podległymi jej wojskami. Dzień ten jest datą rozpoczęcia czasów II Rzeczypospolitej Polski.

Dzień 11 listopada został ustanowiony - ustawą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1937 r. - polskim świętem narodowym i pozostawał oficjalnie świętem państwowym RP do roku 1944. W roku 1945 komunistyczne władze PRL jako święto państwowe ustanowiły dzień 22 lipca. Święto Niepodległości, obchodzone w dniu 11 listopada, zostało przywrócone przez Sejm RP dopiero w roku 1989. W tym dniu Polska oddaje też hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, spoczywającemu w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów w podziemiach Katedry Wawelskiej. Święto to jest obchodzone do dziś i jest dniem wolnym od pracy i szkoły.

Centralne obchody Święta Niepodległości odbywają się w Warszawie i są transmitowane przez radio i telewizję. Oglądamy wówczas wspaniałe defilady wojskowe, słuchamy przemówień ważnych osobistości i widzimy, jak oficjalne delegacje składają kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza. W tym dniu Prymas w Bazylice Archikatedralnej na Starym Mieście, a Biskup Polowy w Katedrze Wojska Polskiego w Warszawie odprawiają Mszę św. za Ojczyznę. Modlitwy za poległych w obronie Ojczyzny zanoszone są też w innych świątyniach w kraju i poza jego granicami. Organizuje się także uroczyste apele żołnierskie i harcerskie. Pod pomnikami bohaterów narodowych składamy kwiaty i palimy znicze na grobach żołnierzy. Gmachy państwowe, domy oraz ulice dekorowane są polskimi flagami. Dzień ten staje się dla wielu osób lekcją patriotyzmu.

W naszej szkole dzień ten został uczczony apelem przygotowanym przez uczniów pod opieką nauczycieli, a także krótką przemową Pana Dyrektora.



Pałac Król II a gim

Dobre słowo nic nie kosztuje.

„Dzień dobry”, „do widzenia”, „proszę”, „przepraszam”, „dziękuję”- to są właśnie te słowa, które nic nie kosztują, a przynoszą wiele korzyści.

Torują nam drogę do ludzi, pozwalają na nawiązanie pozytywnego kontaktu, stwarzają życzliwa atmosferę.

Są to zwroty powszechnie znane, ale nie zawsze pamiętamy o ich stosowaniu.

Czasem przechodzimy obojętnie obok osoby dobrze nam znanej i nawet słówkiem nie piśniemy. Takie ignorowanie kogoś wcale nie jest przyjemne i świadczy o naszym złym wychowaniu. Najlepszym na to przykładem jest nasza szkoła. Jest to miejsce, w którym spotykamy codziennie mnóstwo znanych nam ludzi. Więc dlaczego nie powiedzieć im „dzień dobry”?

Oczywiście nie należy robić tego nachalnie i powtarzać dziesięć razy dziennie to samo stwierdzenie. Wystarczy raz podejść do danej osoby uśmiechnąć się i powiedzieć te dwa proste słowa. Poprawią one humor obu stron i zapewnią dobre samopoczucie na cały dzień.

Na pewno i tobie jest miło jak ktoś powie ci jakieś ciepłe słowo, doda otuchy, więc warto czasem pomyśleć także o innych, którzy, tak samo jak ty szukają odrobiny wsparcia. **„Dobre słowa nie kosztują wiele. Nie robią się od nich bąble na ustach ani na języku. Wywołują u innych ludzi pogodę ducha. Wytwarzają też w ludzkich duszach swój obraz, a zaiste obraz jest to przepiękny.”**-powiedział niegdyś Blaise Pascal francuski filozof i badacz. Mimo tego, że żył on wieki temu, jego słowa są jak najbardziej aktualne. Dlatego przypominam, witajmy się, dziękujmy sobie, pomagajmy, ponieważ jest to niezwykle ważny element naszego funkcjonowania w społeczeństwie.

Anna Jankiewicz III c gim

Zauważając iż różnie bywa z używaniem tak prostych słów jak DZIEŃ DOBRY przeprowadziliśmy sondę wśród uczniów naszej szkoły, a oto jej wyniki:

Czy mówisz „Dzień dobry” nauczycielom i pracownikom szkoły, gdy ich spotkasz na ulicy?

Tak, bo ich lubię
Jak lubię danego nauczyciela to mówię.
Mówię, ale zwykle to odruch.
Nie, bo zwykle ich nie poznaję.
Mówię. Tak jak i do wszystkich.
Tak. Z dobrego wychowania.
Mówię. Nawet „obcokrajowym” nauczycielom.
Tak, bo jest miło.
Jak ich spotkam to tak.
Nie, bo zwykle jak chodzę to uważam i patrzę pod nogi a nie przed siebie.
Tak, bo przy rodzicach trzeba.
Mówię. Ostatnio nawet spotkałam Panią od j. polskiego i się przywitałam.
Nie. nie chcę sobie robić obciachu przy kolegach.

Czy mówisz „dzień dobry” nauczycielom i pracownikom szkoły, gdy ich spotkasz na korytarzu?

Tak. By okazać szacunek.
Tak. Z grzeczności.
Tak. Przez dobre wychowanie.
Tak, bo tak trzeba.
Tak, bo bardzo mi imponują.
Tak, bo ja też lubię jak mnie inni witają.
Nie, bo oni też mi nie mówią.
Tak, bo to świadczy o mojej wysokiej kulturze osobistej oraz jest to bardzo miłe.
Nie, bo oni nie odpowiadają.
Tak. Dlaczego? Bo tak. ☺

A Ty mówisz DZIEN DOBRY? Chcielibyśmy wywołać ogólnoszkolną dyskusję na temat kultury w naszej szkole.

Dominika Popis III b gim

INTERVIEW WITH ELYSSE O'BRYAN

WYWIAD Z ELYSSE – JEDNĄ

Z NATIVE SPEAKEREK W NASZEJ SZKOLE

Hi, Elysse.

Hi.

Where are you from?

I'm from Bowral, near Sydney.

How old are you?

I'm 19.

What are your hobbies?

My hobbies are horse riding, dancing and netball.

Why did you come to Poland?

I came here, because I didn't know much about Poland, and I wanted to learn something more about it. I also wanted to travel around Europe.

What do you like about our school and about Poland?

I liked Cracow very much, and I like the school a lot, because I love to teach.

Really? Are there any teachers in your family?

Yes, my mum and my grandma are teachers.

Do you like polish food?

I like some of polish food. I like pierogi very much and other things as well. I only don't like polish barszcz made with beetroot.

Did you know any famous Poles before you came here?

I knew Kościuszko and pope John Paul II.

What have you visited in Poland yet?

I went to Cracow, Auschwitz, Wrocław and Warsaw.

Have you been to any other country in Europe?

No, I haven't.

Do you have any plans?

I'm going to visit Prague, Frankfurt, Zurich and Vienna.

Do you want to learn polish language?

Yes, I do. I think it could be very useful.

And how long do you stay in Poland?

I stay here to the 2nd of February.

Thank you very much for this interview.

Thank you.

Bye.

Bye.

Wywiad przeprowadziła Marysia Biczysko kl. III a

Konwencja o prawach dziecka

Konwencja o prawach dziecka – międzynarodowa [konwencja](#) przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne [ONZ 20 listopada 1989](#) r. Jest to dokument obowiązujący w niemal wszystkich państwach świata (z wyjątkiem m.in. [USA](#)). W konwencji o prawach dziecka zostały spisane wszystkie [prawa dziecka](#). Składa się z [preambuły](#) i 54 artykułów.

Konwencja o prawach dziecka a stanowisko Polski

[Polska](#) ratyfikowała Konwencję [7 lipca 1991](#) r., jednak z pewnymi zastrzeżeniami oraz własną interpretacją niektórych przepisów. Zgodnie z pierwszym zastrzeżeniem, a wbrew tekstowi konwencji, dziecko [adoptowane](#) nie ma prawa poznać danych swoich rodziców naturalnych. Drugie zastrzeżenie dotyczy się zapisu o wieku, w którym istnieje możliwość powołania do [służby wojskowej](#) lub podobnej i uczestnictwa w działaniach [wojennych](#), a które będzie regulowane zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce (ale nie niższym niż 15 lat). W następujących po tych zastrzeżeniach deklaracjach (będących w istocie interpretacjami) strona polska stwierdza, że prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania oraz wyrażania własnych poglądów przez dziecko i występowania w sprawach dziecka dotyczących, w postępowaniu administracyjnym i sądowym jest obwarowane *poszanowaniem władzy rodzicielskiej* i musi być zgodne z *polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną*. W drugiej deklaracji strona polska stwierdza, że *poradnictwo dla rodziców oraz wychowanie w zakresie planowania rodziny powinno pozostawać w zgodzie z normami moralności*

Formułując artykuły do Konwencji kierowano się następującymi zasadami:

- zasadą dobra dziecka,
- zasadą równości (wszystkie dzieci są równe wobec prawa bez względu na pochodzenie, płeć, narodowość, itd.),
- zasadą poszanowania praw i odpowiedzialności obojga rodziców (państwo respektuje autonomię rodziny i ingeruje tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach według określonych procedur),
- zasadą pomocy państwa (państwo zobowiązane jest do podejmowania wszelkich działań ustawodawczo-administracyjnych dla realizacji praw uznanych w konwencji).

Konwencja ustanawia status dziecka oparty na następujących założeniach:

- dziecko jest samodzielnym podmiotem, ale ze względu na swoją niedojrzałość psychiczną i fizyczną wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej,
- dziecko jako istota ludzka wymaga poszanowania jego tożsamości, godności i prywatności,
- rodzina jest najlepszym środowiskiem wychowania dziecka,

- państwo ma wspierać rodzinę, a nie wyręczać ją w jej funkcjach.

Katalog praw i wolności obejmuje prawa cywilne, socjalne, kulturalne, polityczne i z założenia w niewielkim zakresie uwzględnia prawa ekonomiczne (dziecko winno się uczyć, a nie pracować). W skład tego wchodzi:

Prawa i wolności osobiste

- prawo do życia i rozwoju,
- prawo do tożsamości i identyczności ([nazwisko](#), [imię](#), [obywatelstwo](#), wiedza o własnym [pochodzeniu](#)),
- prawo do [wolności](#), [godności](#), [szacunku](#), [nietykalności osobistej](#),
- prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania,
- prawo do wyrażania własnych poglądów i występowania w sprawach dziecka dotyczących, w [postępowaniu administracyjnym](#) i [sądowym](#),
- prawo do wychowywania w [rodzinie](#) i kontaktów z [rodzicami](#) w przypadku rozłączenia z nimi,
- prawo do wolności od [przemocy fizycznej](#) lub [psychicznej](#),
- prawo nie rekrutowania do wojska poniżej 15 roku życia.

Prawa socjalne

- prawo do odpowiedniego standardu życia,
- prawo do ochrony zdrowia,
- prawo do zabezpieczenia socjalnego,
- prawo do wypoczynku i czasu wolnego.

Prawa kulturalne

- prawo do nauki (bezpłatnej i obowiązkowej w zakresie szkoły podstawowej),
- prawo do korzystania z dóbr kultury,
- prawo do informacji,
- prawo do znajomości swoich praw.

Prawa polityczne

- prawo stowarzyszania się i zgromadzeń w celach pokojowych.

**PAMIĘTAJ O TYM, ŻE MASZ PRAWA - I O TYM , ŻE INNI
TEŻ JE MAJĄ**

Przygotowała Agnieszka Huber

POLECAMY DO PRZECZYTANIA

Trylogia Scotta Westerfeld'a, składająca się z „Brzydkich”, „Ślicznych” i „Wyjątkowych”, to niesamowita opowieść dla wszystkich tych, którzy lubią historie o miłości, przyjaźni i zdradzie.

Tally żyje na Ziemi w odległej przyszłości. Jest potomkinią rdzawych, których zniszczyły wojny, złe rządy, a przede wszystkim własne eksperymenty. Rząd świata Tally, tzw. Wyjątkowe Okoliczności, robi wszystko by historia rdzawych nie znalazła odzwierciedlenia w ich świecie.

Cała opowieść zaczyna się półtora miesiąca przed 16 urodzinami Tally. W ten dzień nasza bohaterka ma dostać prezent, o którym marzyła od zawsze. Zostanie poddana operacji, po której przeobrazi się z przeciętnej brzydkiej w nową śliczną i dołączy do swojego przyjaciela Perisa. Pewnie tak by się stało, gdyby los na drodze osamotnionej Tally nie postawił Shay. Dziewczyna ta, zdaje się być zadowolona z bycia brzydką i z obrzydzeniem patrząc na zbliżającą się operację wywraca świat Tally do góry nogami.

Gdy Shay ucieka do Dymu- osady wolnych brzydkich, którymi przewodzi tajemniczy David, Wyjątkowe Okoliczności łapią Tally i szantażem zmuszają ją do współpracy. W Dymie Tally poznaje nowych przyjaciół. I to, co zdawało się do tej pory łatwe, staje się trudne i zawiłe. Tally musi wybrać między przyjaźnią a miłością, między starym a nowym sposobem życia, między dobrem i złem i w końcu między swoją a czyjąś wolą. Gdy dokona już wszystkich wyborów, jej świat po raz kolejny się zawali.

Dalej jej losy potoczą się bardzo szybko. By ratować przyjaciół Tally stanie się śliczną, a potem jedną z Wyjątkowych. Za każdym razem, będzie musiała się oswobodzić z więzów krępujących jej umysł, by potem wdać się w nierówną walkę z ludźmi, którzy chcą ją zniszczyć.

Trylogia Scott Westerfeld'a to niesamowita opowieść o dorastaniu, przyjaźni, miłości. O umiejętności dostrzeżenia i docenienia własnej osoby. Wspaniała historia dla każdego czytelnika, w każdym wieku!

Książki dostępna w bibliotece szkolnej.

Dominika Popis III b gim

NASZA TWORCZOŚĆ

Cisza

*Moje serce niespokojne, rozbujane i krzykliwe ukoję.
Ukołyszę ruchami miarowymi pędzące wciąż myśli.
Miękkimi dłońmi czasu obejmę rozdrażnioną głowę –
Aż w końcu sen dobry, spokojny mi wyśni.*

*Znajdę zagubiony dawno temu, nie zapamiętany wątek.
Dopowiem wszystkie niedokończone, pourywane zdania.
Na chwilę odłożę szaleńczy bieg za nieuchwytnym końcem.
Będzie tyle do do-poznania, do do-odkrycia, do dopisania.*

*W zakamarkach spraw odszukam to, co uszło uwagi.
Policzę od nowa źle ułożone, barwne koraliki liczydła.
Stare, skrzypiące zawiasy wyborów odnajdę i naprawię.
Pójdę tam, gdzie zagubiłam poodcinane, białe skrzydła.*

Magda Oślak 3 B gim

MIKOŁAJKI

Wielkimi krokami zbliżają się mikołajki. Jak zawsze towarzyszą temu ogromne emocje, lecz, jak co roku obowiązuje pewien schemat...

- Tuż po 11 Listopada (w niektórych przypadkach jeszcze wcześniej) Odbywają się niekończące się narady i dyskusje, kto powinien kogo wylosować. Następnie (ok. 12 Listopada) jest ustalany termin optymalny do bardzo ważnego wydarzenia, jakim jest losowanie. Oczywiście wywołuje to niespotykaną wręcz ilość sprzeczek.
- Gdy zostanie ustalony termin, zaczyna się bardzo nerwowe oczekiwanie na ten dzień... Konstruowanie wehikułu czasu zajmuje uczniom całe dnie, niestety ten okres pokrywa się z falą klasówek. Nigdy nie udaje się zmontować urządzenia przenoszącego nas w czasie. Zostaje nam tylko powrót do codziennego życia.
- W końcu nadchodzi ten upragniony dzień. Teraz wszyscy są skoncentrowani na jednym – wylosować odpowiednią osobę. W momencie mieszania karteczek z nazwiskami emocje sięgają zenitu.
- Po haśle: Losujemy następuje zbiorowy rzut na malutkie kawałki poskładanych karteczek. Po trwającej 5 minut konspiracji już wiesz, kto kogo wylosował, po czym dostajesz ogromną ilość propozycji zamiany...
- Po dwóch dniach, każdy na swój sposób informuje Cię o przebiegu kolejnych wymian (Tobie też zdarza się opowiedzieć komuś jak dokonałeś bardzo korzystnej wymiany) Z powodu nawału informacji sam nie pamiętasz, kto oryginalnie Cię wylosował a kogo Ty...
- Przychodzi czas by zastanowić się, co kupić... Tutaj można zauważyć dość wyraźne różnice w podejściu do tego problemu. Większość osób płci żeńskiej zaczyna się zastanawiać maksymalnie 3 dni po losowaniu. U części męskiej jest to bardziej zawile...Niewielki odsetek myśli o tym w tym samym czasie, co dziewczyny, Mniej więcej połowa zaczyna o tym myśleć już po andrzejkach, reszta w okolicach 4 grudnia. Przy okazji powinienesz spodziewać się pytania:, Co chcesz dostać??? Oczywiście wymówki pod tytułem: nie wiem, jeszcze o tym nie myślałem, cokolwiek, lubię niespodzianki itp. nie wchodzą w grę. Będziesz dręczony dopóki nie odpowiesz jednoznacznie.
- Czas wybrać się na zakupy! Najpierw biegasz między półkami w poszukiwaniu tej jedynej odpowiedniej rzeczy. Gdy już ją złapiesz i kupisz nadchodzi cię wątpliwość... Po kilku dniach walki ze swoimi myślami (o ile masz kilka dni) przychodzi czas na pakowanie. Przy tej czynności oczywiście masz wiele wątpliwości, lecz po zapakowaniu przestają być ważne.
- Znowu oczekiwanie. Stres z tym związany część uczniów refunduje sobie opowieściami i dokładnymi opisami, co kupiłeś (nie można pokazywać).
- Nadchodzi ten dzień. Większość klasy już widziało, co dostaniesz, zdarza się że otrzymujesz wiele informacji co do wyglądu rzeczy którą dostaniesz (bardzo często różniące się).
- Dostajesz swój prezent. Jesteś przeszczęśliwy (oczywiście żaden z opisów nie pasuje do tego, co otrzymałeś). Jeszcze tylko patrzysz czy twój prezent się podoba i czas obejrzeć, co inni dostali...
- Po tygodniu nieustannych dyskusji nad prezentami, zaczynasz doceniać wspaniały klimat mikołajek, świąt i wigilii klasowej...

Z ŻYCIA SZKOŁY



Kącik kulinarny

Kontynuujemy naszą podróż po kuchni europejskiej. Dziś zawitaliśmy do Austrii w sercu Alp.

KAISERSCHMARRN - OMLET CESARSKI

- ❖ 250g mąki
- ❖ 6 jajek
- ❖ Szczypta soli
- ❖ ½ litra mleka
- ❖ 6 łyżek masła albo margaryny
- ❖ 80g rodzynek
- ❖ Cukier puder do posypania

PIERWSZY KROK:

Żółtka oddzielić od białek. Do żółtek dodać mąkę, szczyptę soli i mleko. Wszystko razem wymieszać na gładkie ciasto.

DRUGI KROK:

Białka ubić na sztywną pianę, następnie przełożyć je do masy i delikatnie razem wymieszać.

TRZECI KROK:

Umyte rodzynki wysuszyć na ręczniku papierowym.

CZWARTY KROK:

Na patelni rozgrzać margarynę albo masło i nałożyć porcję ciasta. Posypać rodzynekami. Gdy spód będzie miał kolor złoto-brązowy, dwoma łyżkami rozrywamy omlet na małe kawałki i

krótko smażymy z drugiej strony.

OSTATNI KROK:

Przekładamy omlet na talerz, posypujemy cukrem pudrem. Doskonale smakuje z borówkami!

Więcej przepisów znajdziecie w książce „Kuchnia europejska dla dzieci” - G. Sygulka, N. Dreier

W Wasze ręce oddajemy kolejny w tym roku numer GIMKA. Poruszyliśmy w nim bardzo ważną kwestię jaką jest nasza kultura osobista. Mamy nadzieję, że artykuł ten zmobilizuje nas wszystkich do pracy nad sobą.

Zależy nam aby w naszej gazecie każdy znalazł coś dla siebie. Dlatego zachęcamy wszystkich uczniów do jej współtworzenia. Swoje teksty możecie przysłać na adres: GIMEK@interia.eu, lub przynieść do pani Barbary Przytarskiej.

Redakcja GIMKA:

Piotr Januszewski, Ania Jankiewicz, Ewelina Lewandowska, Marysia Biczysko, Kamil Reszka, Rafał Król, Ada Pogodzińska, Marysia Wroniek, Zuzia Soszyńska, Ada Biernacka Julia Siergiej, Klara Keczyńska, Magda Oślak, Kinga Wierzgała, Dominika Popis

Opiekun

Barbara Przytarska

Numery archiwalne GIMKA znajdziecie w bibliotece szkolnej oraz na stronie internetowej szkoły:

<http://www.zspwni.w-l.pl/gazetka.html>

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych tekstów i zastrzega sobie prawo do nadawania tytułów tekstom, które ich nie posiadają oraz zmiany tytułów i treści.

Redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji artykułów na stronie internetowej szkoły.